Artur Michalski: Naszymi najważniejszymi priorytetami są programy związane z transformacją energetyczną

Z Arturem Michalskim wiceprezesem NFOŚiGW, rozmawia Ryszard Żabiński

Artur Michalski, wiceprezes NFOŚiGW fot. mat. prasowe NFOŚiGW

Czy jest Pan zaskoczony wielkim zainteresowaniem piątej edycji programu Mój Prąd 5.0?

Mimo tego, że piata edycja tego programu ruszyła w kwietniu, to wpływa bardzo duża liczba wniosków i kończą się pieniądze. Ale Minister Klimatu i Środowiska Anna Moskwa już zapowiedziała, że będą dodatkowe środki, ok. pół miliarda zł .Najbardziej zaskoczony wielkim zainteresowaniem programem, owszem byłem, ale podczas jego pierwszej edycji,

kiedy go tworzyliśmy. Już wtedy beneficjenci uznali, że warto inwestować w fotowoltaikę, mieć swój prąd. Pojawił się silny trend, który trwa do tej pory.

Nowością w obecnej edycji programu jest to, że oprócz dofinansowania do fotowoltaiki, będzie można uzyskać także dotacje na kolektory słoneczne, pompy ciepła. Program został więc znacznie rozszerzony, do tej pory jego beneficjenci mogli skorzystać z dofinansowania do fotowoltaiki wraz z magazynami energii i ciepła oraz systemami zarządzania energią.

Poszerzenie programu jest potrzebne i oczekiwane, na przykład pompy ciepła, to czysta energia, zwłaszcza jeśli pochodzi z odnawialnego źródła, jakim jest fotowoltaika. To daje nam ekologiczne ciepło, tj. ciepłą wodę i ogrzewanie oraz własną energię. O ile nie jest to sezon zimowy, to mamy najlepsze wykorzystanie. W sezonie zimowym trzeba korzystać z energii pozyskanej z sieci. Nowością jest też możliwość wsparcia w inwestowaniu w magazyny energii. Już pojawiły się pierwsze wnioski dotyczące takich magazynów.

W ubiegłym roku zostało zweryfikowanych ponad 164 tys. wniosków o dofinansowanie na kwotę przekraczającą 520 mln zł. Natomiast od początku wdrażania programu „Mój Prąd" wsparcie otrzymało ponad 428 tys. prosumentów na całkowitą kwotę dofinansowania w wysokości prawie 2 mld zł, co pozwoliło zainstalować prawie 2,5 GW mocy w instalacjach PV..

Czy Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest zainteresowany wspieraniem rozwoju w Polsce małych elektrowni jądrowych?

Tak, jesteśmy bardzo zainteresowani małymi elektrowniami jądrowymi, tzw. SMR- -ami. Musimy zadbać o to, aby docelowy miks energetyczny w Polsce był zdywersyfikowany i stabilny. Wiadomo, że większość OZE charakteryzuje się małą stabilnością, stad też m.in. konieczność rozwoju energetyki jądrowej. W przypadku rozwoju małych reaktorów

jądrowych, mamy jeszcze możliwość uzyskiwania ciepła, które może być używane do ogrzewania mieszkań. Jest to bardzo interesujący kierunek na drodze do pozyskiwania stabilnej energii. Środki przeznaczane na wspieranie takich inwestycji z pewnością będą zwiększane. Wszystko wskazuje na to, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie współfinansował budowę w Polsce takich elektrowni.

W jaki sposób ostatnie zmiany w programie „Czyste Powietrze" mogą wpłynąć na jego popularność?

Program „Czyste Powietrze", od czasu jego uruchomienia we wrześniu 2018 roku, staramy się systematycznie poprawiać i optymalizować – tak, aby jak najlepiej dostosowywać go do potrzeb beneficjentów oraz zmieniających się warunków i wymogów rynkowych. Jest to projekt zakrojony na ogromną skalę. To największe przedsięwzięcie tego rodzaju w polskiej historii i jednocześnie najważniejszy projekt służący skutecznej walce ze smogiem oraz poprawie efektywności energetycznej w domach jednorodzinnych.

> *Od początku wdrażania programu „Mój Prąd" wsparcie otrzymało prawie 0,5 mln prosumentów na całkowitą kwotę dofinansowania w wysokości prawie 2 mld zł, co pozwoliło zainstalować prawie 2,5 GW mocy w instalacjach PV.*

Do tej pory program „Czyste Powietrze” finansowany był ze środków NFOŚiGW oraz budżetowych, ale mając na uwadze skalę przedsięwzięcia, została podjęta decyzja o zasileniu go dostępnymi źródłami zewnętrznymi, w tym kwotą ponad 3 mld euro w ramach Krajowego Planu Odbudowy (KPO) oraz kwotą 1,8 mld euro ze środków programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEnIKS), który jest następcą Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ).

Istotne zmiany w „Czystym Powietrzu”, sukces programu Mój Prąd, co nas jeszcze czeka w 2023 roku?

Przygotowujemy się do nowej perspektywy środków unijnych, rozwoju programów wspierających adaptację do zmian klimatycznych, czyli np. przedsięwzięć polegających na „odbetonowywaniu miast”. To też już zostało zapowiedziane przez Panią Minister Annę Moskwę. Całe szczęście problem tzw. betonozy nie nasilił się u nas tak bardzo jak w krajach zachodniej Europy, jednak w wielu przypadkach wymaga on pilnego rozwiązania. Zainteresowanie ze strony samorządów pozyskiwaniem środków na takie przedsięwzięcia jest spore, zresztą już od kilku lat wspieramy tego rodzaju inwestycje.

> *Program „Czyste Powietrze” finansowany był ze środków NFOŚiGW oraz budżetowych, ale z uwagi na skalę przedsięwzięcia, zdecydowano o jego*

> *zasileniu dostępnymi źródłami zewnętrznymi.*

Jakie programy realizowane przez NFOSiGW w 2023 roku pochłoną największe pieniądze?

Jednym z naszych najważniejszych priorytetów są programy związane z transformacją energetyczną. W ciągu najbliższych dziesięciu lat na rzecz szeroko rozumianej transformacji energetycznej NFOŚiGW planuje przeznaczyć kwotę rzędu nawet 180 mld zł, pochodzących z różnych źródeł i funduszy. W tym kontekście trzeba przypomnieć, że największy w historii budżet nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej na lata 2021-2027 ma być w co najmniej 37 procentach przeznaczony właśnie na inwestycje w transformację energetyczną, z naciskiem na działania w obszarze efektywności energetycznej i OZE.

Tylko w minionym 2022 roku na inwestycje w tym obszarze w formie dotacji, pożyczek i wejść kapitałowych NFOŚiGW wypłacił ponad 10 mld zł. Te pieniądze zostały skierowane na modernizację i budowę nowych źródeł energii oraz systemów energetycznych i ciepłowniczych, w tym upowszechnianie OZE, ale także na rozwój transportu zero emisyjnego, czy promowanie nowoczesnych i energooszczędnych technologii.

Transformacja energetyczna w naszym kraju wymaga kompleksowej przebudowy energetyki węglowej, dalszego, konsekwentnego rozwoju OZE, zwłaszcza tych najbardziej stabilnych (geotermia, biogaz, elektrownie wodne) oraz konsolidacji zróżnicowanych źródeł wytwarzania energii. Kluczowymi celami w tym skomplikowanym i obliczonym na wiele lat

procesie jest zapewnienie Polsce bezpieczeństwa energetycznego oraz zagwarantowanie odbiorcom stabilnych dostaw energii elektrycznej i cieplnej – zgodnie z przyjętą przez rząd „Polityką energetyczną Polski do 2040 roku" oraz wymaganiami europejskiej polityki klimatycznej. Nasz kraj docelowo ma być samowystarczalny energetycznie i powinien w pełni zaspokajać energetyczne potrzeby ludności i gospodarki.